

Dariusz Buksik

"Psycholodzy chrześcijańscy wobec problemów człowieka", red. Mateusz Roman Hinc, Romuald Jaworski, Płock 2005 : [recenzja]

Studia Psychologica nr 7, 453-457

2007

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Wybór tematów jak też sposób ich prezentacji sprawia, że omawiana książka ze względu na dużą „wartość informacyjną” i aktualność w moim odczuciu jest jednym z wartościowszych wprowadzeń do psychologii religii. Ma również wartość motywującą, gdy ukazuje pionierskie badania z zastosowaniem metod jakościowych lub podpowiada tereny, gdzie należałoby je podjąć.

W Polsce brak jest nie tylko istotnych badań z zakresu psychologii religii z zastosowaniem procedur badań jakościowych. Brak również badań określonej problematyki o szerokim zasięgu w rodzaju tych prowadzonych przez zespół S. Hubera. Mimo istnienia forum przedstawicieli psychologii religii, religioznawców i teologów, jakim jest Sekcja Psychologii przy Komisji Nauki Wiary Konferencji Episkopatu Polski, których efektem są materiały pozjazdowe, nie znosi się na wielkie interdyscyplinarne projekty. Jednym z powodów, chociaż chyba nie najważniejszym, jest brak sponsorów takiego kosztownego przedsięwzięcia. Najpierw jednak winna się pojawić wola współpracy u wszystkich zainteresowanych naukowo zjawiskami z psychologii religii. Należy zauważyć tutaj wysiłki podejmowane przez Stowarzyszenie Psychologów Chrześcijańskich na rzecz integracji wiedzy psychologicznej z antropologią chrześcijańską. Niestety, w Polsce nie istnieje do tej pory ani stowarzyszenie psychologów religii, ani czasopismo poświęcone wyłącznie tej dziedzinie. Ale przecież także ta sytuacja nie musi trwać wiecznie.

Omawiana książka jest wartościową pozycją także dlatego, że porządkuje historię niemieckojęzycznej psychologii religii, uzupełnia inne opracowania, przedstawia perspektywy na przyszłość wymagające zmian w zakresie usytuowania przedmiotu psychologii w nauce. Dowartościowuje badania interdyscyplinarne i proponuje struktury instytucjonalne konieczne do realizacji zadań tej nauki.

Swoją aktualność publikacja zawdzięcza temu, że odwołuje się do podstawowych pojęć, orientacji i trendów w psychologii religii oraz ujmuje deficytowe zagadnienia (metody jakościowe). Zapoznaje nas z najnowszymi tendencjami i potrzebami rozwojowymi tej dziedziny nauki (interdyscyplinarność, instytucjonalizacja). Wskazuje na niewykorzystywane możliwości, postuluje uzupełnienie istniejących braków (np. dowartościowanie badań idiograficznych), w ten sposób wnosząc wkład w dalszy rozwój tej dyscypliny. Zachęca nas również do reagowania na dokonujące się zmiany w religijnym i kulturalnym krajobrazie Europy.

Władysław Chaim CSsR

Mateusz Roman Hinc i Romuald Jaworski (red.), *Psycholodzy chrześcijańscy wobec problemów człowieka*, Płocki Instytut Wydawniczy, Płock 2005, ss. 256.

Prezentowana publikacja to zbiór artykułów różnych autorów zajmujących się zagadnieniami z pogranicza psychologii i duchowości. Autorzy poszczególnych artykułów podejmują różne tematy nie tylko w perspektywie teoretycznej, ale ukazują również swoje osobiste doświadczenie wypływające z wieloletniej praktyki psychoterapeutycznej. Większość autorów niniejszego opracowania to nie tylko teoretycy omawianych zagadnień, ale również czynni psychoterapeuci. Dlatego też omawiana wiedza oparta jest na ogromnym osobistym doświadczeniu autorów. Dzięki takiemu doświadczeniu autorów pozycja ta staje się interesująca i bogata treściowo.

Podstawą rozważań zdaje się przekonanie, że kształcenie osobowości oraz stymulowanie rozwoju człowieka winno objąć nie tylko sferę poznawczą, emocjonalną, społeczną, ale również sferę duchową. W człowieku znajduje odbicie wymiar ciała, psychiki, sfera duchowa, religijna i społeczna. Wydaje się, że jest jeszcze wiele innych wymiarów, które w miarę doświadczenia własnej złożoności

człowiek odkrywa i rozwija. Wszystkie te wymiary są ze sobą ściśle powiązane i wzajemnie się wypełniają. Stanowią jedność, pewną całość i ciągłość, przez którą i w której w szczególny sposób wyraża się osobowość. Często ból ciała wpływa niekorzystnie na nastrój psychiczny. Natomiast psychiczne napięcia i konflikty prowadzą do niepokoju i bolesnych pytań w sferze duchowej. Z drugiej strony równowaga duchowa czy dojrzałe więzi międzyosobowe w oczywisty sposób ułatwiają zachowanie równowagi psychicznej i odporności fizycznej.

Omawiana praca została opatrzona przedmową dwóch redaktorów niniejszego opracowania, spisem treści oraz bogatą literaturą do każdego artykułu. Całość opracowania została podzielona na trzy części i ukazuje współczesne kierunki badań oraz opis doświadczeń wynikających z pracy terapeutycznej. W każdej z nich można znaleźć kilka rozdziałów napisanych przez różnych autorów. Rozdziały napisane są w kluczu: wprowadzenie, rozwinięcie, refleksja końcowa oraz wykorzystana bibliografia. Już sama bibliografia w dużej części zagranicznych autorów wskazuje na wykorzystanie współczesnej myśli w poszczególnych opracowaniach. Każda część, choć została inaczej zatytułowana tworzy specyficzną całość zagadnień związanych z problematyką psychologii duchowości i pracy terapeuty legitymującego się poglądami chrześcijańskimi.

W części pierwszej, zatytułowanej *Psychika i duchowość*, znajduje się osiem artykułów. W artykule pierwszym ukazane jest zagadnienie świętości w kontekście dojrzałej osobowości. Rozwój człowieka w płaszczyźnie duchowej zmierza ku świętości i jest głęboko wpisany w jego naturę jako zadanie, a jednocześnie dar. Trudno jest realizować go w oderwaniu od osoby i osobowości człowieka. Mówiąc o dojrzałej osobowości, autorka artykułu charakteryzuje ją, opierając się na poglądach Masłowa, Rogersa, Allporta czy też Chlewińskiego, jako proces nieustannego rozwoju. W ten proces stawania się dojrzałym jest wpisana możliwość dążenia człowieka do świętości. Naturalnym środkiem prowadzącym do świętości jest kształtowanie i rozwój osobowości, doskonalenie siebie czy też budowanie pełni człowieczeństwa. Natomiast przejawy dojrzałej osobowości nie są tożsame z świętością. Świętość często wymyka się spod kontroli intelektualnej, a dotyczy i wyrasta z wymiaru duchowego człowieka.

Drugi artykuł ukazuje rolę i znaczenie osoby Jezusa Chrystusa w procesie wzrastania ku pełni człowieczeństwa. Opierając się na koncepcji człowieka, jako pewnej całości, autorka podkreśla konieczność kształtowania swojej osobowości również w płaszczyźnie duchowej. Czyli poniekąd w tej sferze osobowości, w której dokonuje się osobiste spotkanie człowieka z Bogiem. Człowiek umiejący odnosić swoją egzystencję do tej relacji jest w stanie rozwijać się prawidłowo i w sposób pełny. Zdaniem autorki, nie jest możliwe zrozumienie i przeżycie, przykładowo cierpienia oraz śmierci, bez odniesienia się do Absolutu – Boga. Całość rozważań zmierza ku ukazaniu roli Jezusa Chrystusa w rozwoju osobowości człowieka przez uświadomienie sobie, iż życie ludzkie ma stawać się bardziej wolne i autentyczne. Takie rozumienie życia ma je wyzwolić od patrzenia na nie tylko i wyłącznie w sferze fizycznego funkcjonowania i psychicznych zależności, bez uwzględniania sfery duchowego oraz pełnego, zdaniem autorki rozwoju.

W trzecim artykule dr Maria Golczyńska, psychiatra i psychoterapeuta, wskazuje na zagrożenia wynikające z ignorowania założeń psychologii bądź rozwoju duchowego w całym procesie terapeutycznym. Przede wszystkim nie należy nigdy mieszać płaszczyzn, ale też nie można którejs z nich zostawiać samej sobie, w procesie terapii czy kierownictwa duchowego. Autorka podkreśla konieczność współdziałania psychologa i kierownika duchowego w procesie leczenia terapeutycznego. Nigdy jednak kierownik duchowy nie może wchodzić w kompetencje psychiatry czy psychologa. Autorka uważa, że w pracy nad pacjentem należy w coraz większym stopniu uwzględniać i propagować prace w zespole, w którym będzie ksiądz, psychiatra, przewodnik duchowy, psychoterapeuta, lekarz. Praca w takim zespole pozwoli na zintegrowanie rozwoju człowieka, bez redukcji którejs z sfer rozwojowych człowieka. Zagrożeniem dla rozwoju pacjenta jest niezauważenie przez kierownika duchowego

ludzkiego wymiaru w człowieku; pewnych mechanizmów obronnych, związków uczuciowych, jakiego rodzaju walki. Prowadzić to może do nierzetelnego prowadzenia duchowego. Autorka podkreśla, że „czasami mniej szkody może przynieść ignorowanie zaburzeń psychicznych niż ignorowanie trudności duchowych” (s. 54). Wydaje się, że spojrzenie na człowieka w kontekście terapii chrześcijańskiej uwzględniającej jego wymiar duchowy oraz poszukiwania jak najlepszego sposobu pomocy przez pacjenta przez pracę w zespole jest ciekawym i godnym zainteresowania spojrzeniem na terapię.

Kolejne dwa artykuły przedstawiają zagadnienie emocji oraz zjawisko kryzysu psychicznego i religijnego. Sfera emocji w człowieku jest bardzo rozbudowana i często nieakceptowana. Autorka podkreśla, że dla dojrzałego rozwoju należy emocje sobie uświadomić, następnie je zaakceptować, a dopiero potem kontrolować. Kontrola emocji to przede wszystkim pełna akceptacja emocji z całym bogactwem ich nieuporządkowania, by następnie przemieniać je wewnętrznie. Budować w taki sposób, by emocje nie były niszczące, lecz zawsze rozwojowe. Zagadnienie kryzysu jest szeroko omawiane w różnych publikacjach i ma głęboką analizę psychologiczną. Autorka, omawiając kryzys psychiczny i religijny, podkreśla, że każdy kryzys niesie ze sobą szansę i zagrożenia, stanowi szansę rozwoju.

W szóstym artykule ukazana jest problematyka formacji zakonnej w kontekście wykorzystania psychologii. Autorka podkreśla potrzebę integralnej formacji zakonnej, jak i konieczność uwzględnienia w niej oraz korzystania z fachowości psychologów. Cytując dokumenty Kościoła, podkreśla pozytywną rolę psychologii, mimo pewnych obaw środowiska do jej wykorzystania. Artykuł wskazuje na pewien problem, z którym boryka się współczesna formacja do życia zakonnego. Mianowicie na to, jak we współczesnym świecie ukształtować człowieka dojrzałego i świadomego swoich decyzji. Autorka wpisuje się tym samym w szeroką już dzisiaj dyskusję nad uwzględnieniem osiągnięć psychologii w formacji życia zakonnego.

Artykuł siódmy ukazuje zagadnienie asertywności, jego definicje i całość koncepcji. Interesujące jest jednak to, że autor dokonuje próby zburzenia pewnych mitów dotyczące tegoż zagadnienia. Ukazuje, w jaki sposób umiejętnie i świadomie wykorzystywać techniki asertywnego zachowania również w terapii chrześcijańskiej. Ostatni artykuł pierwszej części książki jest pozytywnym spojrzeniem na zagadnienie starości. Starość jako akceptacja siebie, swoich zachowań, a przede wszystkim akceptacja swoich słabości, ułomności oraz mniejszych możliwości w płaszczyźnie fizycznego funkcjonowania. Artykuł podkreśla piękną rolę tego wieku dla rozwoju człowieka w kontekście indywidualności i niepowtarzalności każdej osoby.

W drugiej części niniejszej pracy zatytułowanej, *Trudności-problemy-zaburzenia*, odnajdujemy sześć artykułów. Pierwszy z nich autorstwa Barbary M. Komorowskiej traktuje o konfliktach wewnętrznych. W dzisiejszych czasach człowiek ma do czynienia w wielu przypadkach z sytuacjami konfliktów, gdzie musi dokonywać wyborów w płaszczyźnie różnych sposobów zachowania, wyboru celów czy też różnych potrzeb i sposobu ich zaspokojenia. W psychologii uwypukla się konflikty międzyosobowe, międzygrupowe, motywacyjne, poznawcze itd. Konfliktom towarzyszy niepewność, świadomość popełnienia błędu, lęk przed nieodwracalną decyzją. Należy przyjąć, że konflikt jest naturalnym doświadczeniem rozwoju człowieka. Natomiast konflikty wewnętrzne stają się z jednej strony szansą rozwoju dla życia wewnętrznego, ale mogą też utrudniać rozwój wewnętrzny. Zdaniem autorki, aktywne rozwiązanie konfliktów domaga się zaangażowania całej świadomości i woli człowieka. Jest to pewnego rodzaju wewnętrzna walka człowieka.

Dwa kolejne artykuły dotyczą zagadnienia agresji oraz zazdrości. Autorzy niniejszych opracowań zwracają szczególną uwagę na fakt, że agresja, jak i zazdrość może być czymś dobrym, jak i czymś złym. Zarówno agresja czy też zazdrość mogą pomagać w rozwoju człowieka, ale mogą też stać się czynnikiem niebezpiecznym dla całej osobowości. W aspekcie negatywnym mogą stać się źródłem nieszczęść zarówno w życiu indywidualnym, jak i w relacji interpersonalnej.

Interesujący jest artykuł dotyczący zagadnienia współczesnej rodziny stojącej przed wieloma trudnościami wynikającymi z przemian społecznych czy kulturowych. Współczesna rodzina gubi się w podstawowych pojęciach dotyczących niej samej. Dotyczy to odpowiedzialności rodzicielskiej, miłości małżeńskiej, konieczności brania na siebie procesu wychowania młodego pokolenia. Autor podkreśla potrzebę większego zainteresowania się rodziną, jej problemami, poszukiwaniem sposobów pomocy czy autentycznego wsparcia rodziny zagrożonej demoralizacją, gonitwą za pieniądzem. Należy w dużym stopniu pomóc rodzinie w odkryciu zagubionych podstawowych wartości, takich jak miłość, odpowiedzialność, szacunek dla siebie itd.

Artykuł Moniki Siewirskiej, psychologa pracującego w Ośrodku Interwencji Kryzysowej, ukazuje coraz bardziej zauważalny w wielu ośrodkach pomocy psychologicznej problem osób uzależnionych od własnych matek. Problem ten pojawia się wśród młodych małżeństw, gdzie jedna ze stron – w tym przypadku mąż – uzależniony jest od myślenia, zachowania swojej matki. Artykuł ukazuje typy postaw matek oraz ich znaczący wpływ na zachowania synów i ich małżeństwo. Typy matek zostały ukazane za H. N. Wrightem, który wymienia m.in. matki uległe, męczennice, despotki czy krytykantki. Niezależnie od typu matki jedno jest pewne, że w konsekwencji postawa matki i jej relacje z synem mają duży często niszczący wpływ na relacje tegoż syna z żoną w małżeństwie.

Ostatni artykuł drugiej części książki traktuje o zagadnieniu śmierci i umierania. Człowiek współczesny nastawiany jest na życie i witalność. Każde przypominanie o śmierci staje się czymś niestosownym. Badania psychologiczne wykazują, że im bardziej zintegrowana osobowość oraz spójność poglądów na życie wieczne i im silniejsza wiara, tym mniejsze zaniepokojenie śmiercią. Należy we współczesnym świecie mimo wzrastającego przekonania o przedłużeniu życia, zauważyć problem umierania i się z nim zmierzyć.

Ostatnia część książki jest zatytułowana, *Drogi Pomocy*. Zawiera sześć artykułów, które ukazują drogi pomocy człowiekowi na różnych płaszczyznach jego funkcjonowania.

Dwa artykuły w tej części zajmują się zagadnieniem z płaszczyzny życia wewnętrznego. Jest to zagadnienie przebaczenia oraz zagadnienie medytacji i jej roli terapeutycznej. W pierwszym zagadnieniu autor podkreśla rolę przebaczenia, jako środka do budowania dojrzałej osobowości. Proces przebaczenia nie jest łatwy, jest wymagający i długi. W konsekwencji jednak prowadzi do wewnętrznej harmonii, która zmienia nastawienie człowieka do świata, siebie oraz innych. W ostatnich latach dużą popularnością cieszy się medytacja, jako pewnego rodzaju stan wyciszenia, oderwania się od rzeczywistości oraz budowania wewnętrznego spokoju. I chociaż medytacja nie jest procesem psychologicznym czy psychoterapeutycznym, to z całą pewnością jest pomocna w budowaniu siebie przez wnikięcie w pokłady własnej świadomości. Może pełnić w jakimś wymiarze rolę terapeutyczną. Chociaż jej pozytywne czy negatywne skutki wciąż należy badać.

Kolejne dwa artykuły zwracają uwagę na zagadnienie dorosłych dzieci z rodzin alkoholowych i ich powrotu do życia w społeczeństwie. Problematyka dotycząca dorosłych już osób, a wychowanych w rodzinach z problemem alkoholowym jest potrzebna w świadomości społeczeństwa, jak również wśród osób zajmujących się pomaganiem takim osobom. Interesujące jest przedstawienie charakterystyki dorosłych dzieci alkoholików. Wśród cech tej charakterystyki można znaleźć nieumiejętność nawiązania intymnych związków, obawa przed zdemaskowaniem własnej atrakcyjności, nieumiejętność bawienia się czy też radowania, nadmierne poczucie lojalności oraz tendencja do kłamstwa i wiele innych. Cechy te wskazują na fakt, że dorosłe dzieci alkoholików, nie tylko mają problem z akceptacją samych siebie i własnych zachowań, ale również trudność z odnalezieniem właściwej relacji w społeczeństwie. Należy na to zwracać uwagę i w terapii pomagać takim osobom, uwzględniając ich indywidualny proces doświadczeń wynikających z wychowania w rodzinie z problemem alkoholowym. Bardzo interesujące jest przekonanie wypływające z bogatego doświad-

czenia terapeutycznego autora artykułu drugiego związanego z zagadnieniem dorosłych dzieci alkoholików, co do faktu, że cały proces terapeutyczny powinien zmierzać do ukształtowania zdrowego poczucia tożsamości. W procesie terapeutycznym ważnym problemem jest podjęcie decyzji o przebaczeniu realnych krzywd i zaniedbań, których doznały na drodze swojego życia. W całym procesie zdrowienia z ran przeszłości istotną rolę odgrywa odkrycie w sobie życia duchowego i Boga. Warto przeczytać załącznik drugi artykułu o powszechnym poczuciu i zachowaniu dorosłych dzieci alkoholików. Pozwoli to na głębsze poznanie tegoż zagadnienia.

Przedostatni artykuł dotyczy specyfiki orientacji homoseksualnej u kobiet. Najczęściej w psychologii zajmujemy się problemem homoseksualizmu w perspektywie czegoś normalnego i niewymagającego terapii. W artykule tym zagadnienie homoseksualizmu pokazane jest w perspektywie leczniczej, oznacza to, że człowieka z problemem relacji do tej samej płci, nie można zostawić samemu sobie, lecz należy mu pomóc. Potwierdzają to m.in. licznie istniejące ośrodki psychoterapeutyczne na świecie, np. w Kanadzie zajmujące się zagadnieniem leczenia problemów homoseksualizmu. Autorka tego artykułu zwraca uwagę na fakt, że osoby homoseksualne zwracające się o pomoc są zagubione jak również przeżywają wielkie cierpienie, które dla nich stanowi motyw, by coś z tym zrobić, by uzyskać pomoc w tej trudnej dla nich sytuacji.

Ostatni artykuł odnosi się do zagadnienia diagnozy w psychoterapii. Warto zwrócić uwagę na fakt, by przy diagnozie nie naruszyć zasad etycznych. Dokonać doboru właściwych testów, określić cel diagnozy, jej zakres, oraz co jest bardzo istotne wydać opinię zgodną z prawdziwym stanem rzeczy.

Cała książka, choć jest zbiorem różnych artykułów, to jest próbą innego spojrzenia na człowieka i jego problemy niż tradycyjna psychologia. Przynajmniej takie były założenia redaktorów. Książka chciała ukazać myśl chrześcijańską w podejściu do człowieka oraz sposobu rozwiązywania licznych jego problemów w perspektywie odniesienia się również do jego wiary i bogatego życia duchowego. Czasami w wielu artykułach przebijała niemożność rozwiązania wielu problemów w metodologii psychologicznej. Wydaje mi się, że w pracy z człowiekiem nie można wszystkiego sprowadzić tylko i wyłącznie do zaburzonej relacji z Bogiem, którą trzeba uleczyć. Widać niekiedy pobieżność podejmowanych zagadnień i z całą pewnością ich problematyczność. Może właśnie ta problematyczność jest siłą tej książki, gdyż może wyzwoli i pozwoli na głębsze i bardziej rzetelne poszukiwania w zakresie poszczególnych zagadnieniach poruszanych na łamach tej pozycji. Mimo mankamentów, które czytelnik zobaczy warto sięgnąć po tę książkę, aby zobaczyć inny punkt widzenia. Dostrzec szerokie spektrum człowieka, aby zobaczyć jego bogactwo. Książka jest warta polecenia studentom psychologii, wykładowcom, jak też osobom pragnącym w sposób świadomy zmieniać swoje życie poprzez jego ubogacenie o pełniejszy rozwój sfery duchowej.

Dariusz Buksik

Zenon Uchnast (red.), *Psychology of time: Theoretical and empirical approaches*. Lublin 2006, Wyd. KUL.

Książka pod red. Zenona Uchnasta pt. *Psychology of time: Theoretical and empirical approaches* jest monografią wieloautorską na temat różnych aspektów psychologicznych czasu. Z tego właśnie względu nie jest łatwa do zrecenzowania, gdyż poza wspólnym łącznikiem, jakim jest pojęcie czasu psychologicznego, zawarty w niej materiał jest zbitką wielu odautorskich artykułów naukowych, o różnej proveniencji teoretycznej i różnej wartości naukowej. Niezbyt wiele w tej sytuacji